

MOTOCYKLE GDDKiA WYJECHAŁY NA A4. POMOGĄ M.IN. Z KORYTARZAMI ŻYCIA [WIDEO]

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad uruchomiła na autostradzie A4 w województwie opolskim pierwszy w Polsce drogowy patrol motocyklowy. Jak podkreśla, zastosowanie jednośladów do patrolowania odcinka „ma na celu zwiększenie mobilności i poszerzenie możliwości operacyjnych służb drogowych w zarządzaniu ruchem z elementami ratownictwa medycznego”.

Patrole motocyklowe GDDKiA w sytuacjach zdarzeń drogowych mają większe możliwości dojazdu do wypadków drogowych omijając powstające zatory. Mają pomóc również, jak informuje Dyrekcja, w regulacji ruchu, a w trybie patrolowym pomogą zabezpieczać uszkodzone pojazdy stojące na pasie awaryjnym.

Motocykle są wyposażone w ostrzegawczą sygnalizację świetlną oraz medyczne zestawy ratownicze. Patrole motocyklowe w miarę potrzeb będą udzielać pomocy przedmedycznej. Ich zadania to udział w usuwaniu skutków wypadków komunikacyjnych na autostradzie, zabezpieczenie węzłów oraz dróg wyjazdowych z autostrady w zakresie regulacji ruchu, udzielanie pomocy przedmedycznej poszkodowanym w wypadkach komunikacyjnych, działania w celu udroźnienia korytarza ratunkowego na autostradzie, zabezpieczenie pojazdów uszkodzonych i unieruchomionych na pasie awaryjnych do czasu przyjazdu pomocy drogowej.

Jak wspomniano, patrole będą pomagać innym służbom w tworzeniu korytarzy ratunkowych, czyli tzw. korytarzy życia. Jan Krynicki, rzecznik GDDiK, podkreślił w rozmowie z WRC, że „patrole motocyklowe GDDKiA w sytuacjach zdarzeń drogowych mają większe możliwości dojazdu do wypadków drogowych omijając powstające zatory”. Jeżdżący dla GDDKiA motocykliści ubrani się w pomarańczowe kombinezony i białe kaski.

Czytaj też: [Obrona Cywilna 2.0., czyli przyszłość OCK w Polsce \[KOMENTARZ\]](#)

Rozgłos sprawie problemów z przejazdem tzw. korytarzami życia nadali m.in. strażacy z OSP KSRG Czerna i OSP KSRG UJAZD GÓRNY, pomysłodawcy akcji społecznej pt. „KORYTARZ ŻYCIA – WŁĄCZ MYŚLENIE!”, która ruszyła jeszcze w 2017 roku. Jak podkreślali, „bardzo często pojazdy uprzywilejowane służb ratowniczych prowadzą bezskuteczną walkę z czasem stojąc w ogromnych korkach”. Chcąc zwrócić uwagę na problem braku „KORYTARZA ŻYCIA” pojazdy wyposażyli w wideo rejestratory, dzięki którym gromadzone są materiały filmowe. Niewątpliwie to właśnie strażacy mają nierzadko największy problem z dojechaniem na miejsce zdarzenia, co spowodowane jest gabarytami ich pojazdów.

Każdy kierowca powinien wiedzieć jak utworzyć korytarz. Oto kilka zasad:

- ▶ Jeśli widzisz, że droga zaczyna się korkować - zjedź na bok pasa.
- ▶ Nie czekaj do czasu, aż usłyszysz sygnał karetki, zjedź od razu pozostawiając między autami przestrzeń umożliwiającą przejazd dla służb ratunkowych.
- ▶ W przypadku, gdy autostrada ma dwa pasy, kierowcy na lewym zjeżdżają zawsze - na lewo, kierowcy na pozostałych pasach - na prawo.
- ▶ W ten sposób tworzy się szeroki pas, którym służby ratunkowe mogą dojechać do poszkodowanych i poruszać się w obu kierunkach.

Źródło: KWP w Katowicach

Przypomnijmy, że Prawo o ruchu drogowym w art. 9. określa, że "uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani ułatwić przejazd pojazdowi uprzywilejowanego, w szczególności przez niezwłoczne usunięcie się z jego drogi, a w razie potrzeby zatrzymanie się". Oznacza to, że kierowcy nie powinni wjeżdżać na skrzyżowanie, po którym jedzie pojazd uprzywilejowany i umożliwić mu przejazd, a piesi zrezygnować z przejścia przez „zebrę” przed nadjeżdżające pojazdy służb ratunkowych: karetkę, radiowóz czy wóz strażacki.

Jak donosi Deutsche Welle, inaczej z kierowcami, którzy nie utworzyli korytarza życia albo tarasowali przejazd pojazdów ratunkowych poradzili sobie niedawno funkcjonariusze niemieccy. Kary im wymierzone miały wynieść razem 23 tys. euro.

Czytaj też: [Polski Sokół w subtropikach](#)

Do wypadku, do którego jechały służby ratunkowe, doszło na autostradzie A5 w pobliżu Bruchsal koło Karlsruhe. Policjanci kontrolowali odcinek tej autostrady biegnący w kierunku Heidelbergu przez około pół godziny i w tym czasie ukarali ok. 100 kierowców.

Warto zaznaczyć, że zgodnie z niemieckim prawem, kierowcy którzy nie utworzą tzw. korytarza życia dla nadjeżdżających służb ratunkowych, ukarani mogą zostać m.in. mandatem do 320 euro i czasową utratą prawa jazdy.

MR